

Dziś i jutro numer kosztuje jak zwykłe 20 groszy.

Nal. poczt. opt. rycz.

Numer zawiera 12 stron druku.

Wydanie: F

Cena numeru  
w Krakowie:  
na prowincji **20 gr.**

PRENUMERATA WYDANIA:  
W Krakowie bez odręcenia zl. 5/-  
W Krakowie z odręceniem zl. 5/-  
Na prowincji : : : : : zl. 5/-  
Zagranica : : : : : zl. 10/-

# ILUSTROWANY KURYER CODZIENNY

Rekordów nie zwraca się.

Założyciel i Naczelny Redaktor: Marjan Dąbrowski.

Naczelny Redaktor przyjmuje

w poniedziałki i soboty od 1-2 pop.

Telefony: 119-8543 4450.  
Dla rozmów mleczarni: Redakcji: 2222.

Konto czekowe Nr. 140.725 (Warszawa) 400.200 (Kraków)  
Konto tyt. Ziemski Bank Kredytowy - Kraków

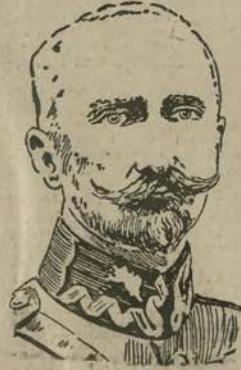
Oddział: w WARSZAWIE, ulica Nowogrodzka 26, telefon Nr. 234-65 i 70-21 - w POZNANIU, ulica Gwarna 14, telefon Nr. 17-22,  
w KATOWICACH, ulica Teatralna 8, telefon Nr. 23-78 - w LWOWIE, ulica Legionów 1, telefon 48-58, administracji telefon 7-87.

Rok XVII.

Kraków, wtorek 18 maja 1926.

Nr. 135.

## Po utworzeniu nowego rządu.



Nowy min. spraw wewnętrznych  
gen. Kaz. Młodziejowski.



Kier. min. rolnictwa i reform  
rolnych Raczynski.



Kier. min. edukaty  
Mikulowski - Pomorski.

Marjan Konarski:

## „Ku czemu Polska idzie”

Położenie gospodarcze wedle ekonomicznej szkoły krakowskiej. Cena 1 zł. wo wszystkich księgarniach.

1926

nad czynnikami psychologicznymi, które smutne wydarzenia przygotowywały i ułatwiały.

Od początku wskrzeszenia państwa polskiego nurtuje nasz organizm państwo szereg ciężkich chorób.

Kto przegląda dzienniki polskie od roku 1918, musi być przerażony, patrząc na ilość nadniżyc, na artykuły donoszące o trwaniu mienia państwowego, o grabieży dokonywanej przez rozmaitą partię, przez roznajtych ludzi, zajmujących nawet wysokie stanowisko. Wytwarta ferment, który podkopuje w szerokich sferach społeczeństwa poczucie praworządności i stwarza nastój tak szkodliwy ze stanowiska państwa, a wyrażający się w dążeniu do zmian bez względu na to, jaką drogą ma być ta zmiana osiągnięta.

Owych siedem lat dziejów wskrzeszonej Rzeczypospolitej było też świadkami rosnącej orgii partyjniczej. Jakże często u nas zapomiano o państwie na rzecz partii, jakże często urzędnicy, od dygnitarzy do najniższych, kierowali się nie interesem Rzeczypospolitej, lecz partyjnymi sympatiemi i animozjami. Takie postępowanie podkopowało również zaufanie do praworządnego rozwoju wypadków, przesłaniało i przesłaniało w oczach szerokich rzesz społeczeństwa pojęcie o tem, czym jest państwo i jakie są wobec niego obowiązki obywateł.

Wielką winę ponoszą dalej ci wszyscy, którzy od początku istnienia Polski podkopowali autorytet władz nawet najwyższych w państwie. Wszyscy tu muszą uderzyć się w piersi, bo wszyscy w różnych okresach grzeszyli i to grzeszyli ciężko.

Część winy za chaos obecny spada na społeczeństwo, w jaki zabraliśmy się do montowania państwa. Polacy zaczęli budować pod hasłem „precz z prawnikami, precz z prawniczym sposobem myślenia”. Aparat biurokratyczny, skonstruowany na znacznej części terenu państwa z inżynierami i buchalterami, nie mógł wpoić w społeczeństwo tych hasłów praworządności, tych nakazów prawa, których sam nie rozumiał lub nie uznawał.

Winowiążących dzisiejszego stanu są wreszcie nasze Sejmy, rozbite, przeżarte partyjniczstwem, zdemoralizowane i pograżone w bezwładzie.

Większość Sejmu Ustawodawczego uchwaliła konstytucję pod osobistym kątem widzenia. W obawie przed jednostką sobie niemila odebrała w konstytucji tej całą niemal siłę władz wykonawczych w Polsce. Zamknęto wentyl, którym wejść może powietrze, by oczyścić atmosferę, w Sejmie i kraju, gdy atmosfera ta staje się załębła. Odebrane Prezydentowi Rzeczypospolitej prawo rozwijania Sejmu w chwili, gdy okaza się niezdolnym do życia i pracy. Dzieje drugiego Sejmu wykazały, jak bardzo to było szkodliwe.

Dziś wszystko trzeba naprawić. Podnieść moralność w życiu publicznem, szerzyć świadomość prawa w społeczeństwie, od podstaw przemontować naszą administrację, zmienić konstytucję – oto najważniejsze zadania, które czekają nas w dniu jutrzyszym. Zadaniem zaś wszystkich naprawie partyjnych czynników w dniu dzisiejszym, to utrzymanie silnych nerwów i skupienie się wokół legalnego rządu, który na szczęście rozpoczął już swe prace.

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

# Dziś i jutro.

Kraków, 16 maja.

Noweli uspokajają się nasze nerwy i mija najbliższe stadium tego wstrząsu psychicznego, jakażego cały naród doznał skutkiem tragicznych zajęć ostatnich. Możemy już mówić spokojniej i myśleć refleksyjnie.

Dokonano u nas zamachu stanu. Faktu tego nie zmieniają okoliczności, że po jego dokonaniu nie wyciągnięto żerów ostatecznych konsekwencji, ale, że – na szczęście dla państwa – powrócono do stanu legalnego, przewidzianego konstytucją. Nie może być dwóch złan co do

tego, że wszelki zamach stanu, obalając pojęcia o praworządności, wyprowadza spółeczeństwo z torów normalnego rozwoju, jest wypadkiem dzisiejszym, na który nie można patrzeć bez smutku. Dyskusja na ten temat jest więc zbytnia.

To stwierdzenie nie wyczerpuje jednak sprawy. Jeżeli naprawdę pragniemy uzdrawienia stosunków jeśli pragniemy konsolidacji państwa, jeżeli istotnie chcemy, aby Polska szła już teraz szerokim, jasnym gościem ku lepszej przyszłości – musimy się także zastanowić

# Ofensywa prasowa Berlina na Polskę.

## Planowe oszczerstwa prasy niemieckiej.

Kraków, 17 maja.

(J. H.) Wypadki w Warszawie odbyły się głosem schem w prasie politycznej całego świata.

O ile jednak w Europie prasa francuska, włoska, wiedeńska itd. podaje informacje naogół przyzwoite, bezstronne i obiektywne, a nawet bardzo często sympatyczne, o tyle Berlin wraz z całym legionem pism prowincjonalnych w Niemczech rozpoczęły skandaliczną ofensywę przeciwko Polsce.

Piszą niemieccy, wychodzący na terenie Rzeszy, jakby na wojskową koszarową komendę, rozpoczęły huraganowy ogień *fantastycznych* przedni o warszawskich wypadkach i o stosunkach w naszym państwie. Według tej *organizowanej ofensywy* pisma niemieckie z nieukrywaną radością donoszą w sposób przesadny o chaosie w Polsce, o roztoczeniu w armii, o buntach, strajkach i walkach bratobójczych.

„Deutsche Allgemeine Zeitung” w tendencyjnym artykule wstępny donosi, że „w Polsce chaos jest zupełny, że rewolta rozszerzyła się na całe państwo i niewiadomo, czy małe państwo polskie jest zdolne do utrzymania się nadal przy życiu”.

„Państwo niemieckie — czytamy tam — ma liczne powody do tego, by wypadki w Polsce skłoniły do największej czujności”.

Podobnie opisują stosońki w naszym państwie „Vossische Zeitung” oraz cały szereg innych dzienników niemieckich.

„Breslauer Neueste Nachrichten” w artykule wstępny p. t. „Powsanie w Polsce”, piszą cynicznie, że „przyczyna rewolty była walka o państwowego złota”, potem nieśmiertelny polski duch konspiracyjny i rewolucyjny wypadki to ułatwili”. „Polska krew jest zbyt niespokojna, głowy polskie są zbyt fantastyczne, a lud jest zbyt tety, aby położyć kres chaosowi”. Zdaniem tego pisma również rzekomo w całej Polsce panuje rewolta, walki itd.

Prasa niemiecka w artykułach tych bacząca uwagę położenia polskiej części G. Śląska. Jak wiadomo, na polskim Śląsku panował i panuje wzorowy spokój i porządek. Nie przyszło do najmniejszych zamieszek. Ludność polska na Śląsku dała ponownie dolda wysokiej dyscypliny państwej, nie dając się porwać do żadnych nie nierożnych wystąpień. Poczućie państwowie, ład i porządek w tym kraju jest zbyt silne, aby obywatele dali winre fantazji niemieckim i utrudniali ciężką sytuację państwa. To też kląstwem jest, że na Śląsku ogłoszono stan oblężenia, kląstwem są wiadomości o wybuchu strajku, kląstwem są doniesienia o rzekomej mobilizacji.

Główna kwatera klamliwych wiadomości o wypadkach w Polsce — jak już wspomniano — jest Berlin. Stwierdza to całkiem jasno prasa czeska, „Czeskie Słowo”, organ ministra Benesza, w artykule wstępny pisze wyraźnie, że jedynym źródłem wszystkich sprawozdań, malujących położenie w Polsce w barwach najstraszniejszych, jest prasa berlińsko-niemiecka. Prasa ta korzysta ze sposobności, aby pogorszyć międzynarodowe położenie Polski rozszerza-

niem niektórzonych wiadomości, tem łatwiej, że połączenia telefoniczne z Warszawą były przerwane i że tylko z Berlinu szły sprawozdania do prasy całego świata.

Prasa czeska stwierdza nieomal jednomyślnie, że przyczyną przesilenia w Polsce są następstwa wojny światowej, które z natury rzeczy najboleńniejsze ślady pozostawiły w zmierzchowej wojnie Polsce. Prasa czeska wyraża nadzieję, że z całego serca życzy Polsce, by z obecnego przesilenia wyszła jak najszybciej zwycięska.

Prasa francuska i włoska z ogromną sympią i troską opisują przebieg wypadków wojskowych w Warszawie. Już z tego ogólnikowego przedstawienia rzeczy widać, że smutną misję ocenzowania Polski przed całym światem wziął na

siebie Berlin i haniebna tę misję spełnia z niesłychaną radością.

Trzeba mu przypomnieć, że w domu powiększonego nie mówi się o szurze. Berlin wie dobrze, że Niemcy są terenem niemających pracowników prawicowych i lewicowych, chramicznego przesilenia gabinetowego, bratobójczych monarchistów i republikanów!

Niemcy to przesyły krwawą rzeź rewolucji, Niemcy byli i są ojczyma straszliwych mordów politycznych, dzikich samosądów, tajnych morderczych organizacji.

Niemcy nie mają prawa przedstawiać nas w najczarniejszych barwach, skoro sami żyją na ustawicenie, jak na walkanie, pod grozę straszliwej, zbliżającej się wojny domowej.

W tej nikczemnej ofensywie jest system: zahyduje sąsiada i osłabia jego walory na terenie polityki światowej, podrywa wiarę w jego żywoność i zdolność rządzenia i, przygotowując w ten sposób pretekst do rewizji jego granic.

# Uroczyste zaprzysiężenie nowego rządu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 maja. (Wir) Dzisiaj w niespełna godzinie 12 w południe odbyło się zaprzysiężenie nowej Rady Ministrów, które z uwagi na okoliczność, w której powstał rząd p. Bartla, przybrało znaczenia pierwszostronnej sensacji. Ceremonia zaprzysiężenia odbyła się w gabinecie Marszałka Sejmu Rafała Rataja, pełniącego zarazem obowiązki Prezydenta Rzeczypospolitej.

Przed wyznaczoną godziną kluhary sejmowe wywędzili się posłami ze wszystkich ugrupowań, zwłaszcza lewicowych. Uwaga zwierciada obecność przywódcy N. P. R. posta Peppela i posła Zamorskiego (Z. L. N.).

Niektóri minut przed 12 przybył Marszałek Rataj, po nim zaś szef kancelarii cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej p. Lenę, a później podsekretarz stanu prezydium Rady Ministrów p. Stułkiewski i podsekretarz stanu dyrektor biura sejmowego p. Pomykalski.

Pierwszy z członków nowego gabinetu przybył p. Jurkiewicz (praca) po nim Broniewski (roboty publiczne), a dalej kolejno ministrowie Makowski (sprawiedliwości), Mikołajewski-Pomorski (oswiaty), Gliwicki (przemysł i handel), wraz z Zaleskim (kier. M. S. Z.).

Poniesione ogarnia kluhar w chwili, gdy ją się zatrzymał Marszałek Piłsudski w towarzystwie swego adjutanta por. Galickiego. Niezdłużno później przybyła kilkunasta oficerów ze świtu pana Marszałka, którzy zajmują miejsca w kluhuje głównym.

Po przybyciu ministrowi Czechowicza (ekarb), Miodzianowskiego (opactwy wewnętrzne) oraz premiera Dra Bartla, zebrani ministrowie udali się natych-

mniej do gabinetu Marszałka Sejmu Rafała, aby złożyć przysięgi.

Marszałek Rataj p. o. Prezydenta Rzeczypospolitej odczytał osobiście roty przysięgi. Zgromadzenie ministrowie stanęły po kolei przy stole, na którym stał roty i dwie płonące świece. Po odczytaniu roty minister powtarzył głośno: przysięgam, poczciem każdej z nich podpisali akt przysięgi. Przy ceremonii tej był obecny również pp. Lenc, Studziński i Pomykalski.

Po odczytaniu przysięgi premier Dr. Bartel z ministrami Marszałkiem Piłsudskim i Miodzianowskim odbiły konferencję w gabinecie wicemarszałków, która trwała około kwadransa, po czym wrócili do gabinetu Rafała Rataja, gdzie odbyto ponownie konferencję. Po godzinie 1-ej po potłuciu ministrowie opuścili gmach sejmowy.

O godz. 1:15 przybył min. Baczyński (rolnictwo i rolnictwo rolne), który spiski się, pytał dojarło na chwilę przedtem otrzymały nominację.

Po południu zbiera się Rada ministrów, celem zatrzymania najpiękniejszych spraw, dotyczących zlikwidowania przeszysowanego okresu rewolucyjnego i ustalenia sposobu przejścia na drogę normalną.

W dzisiejszym ciągu Rada ministrów nastąpiła się zwłaszcza nad kwestią, czy powrót do swobód konstytucyjnych nastąpi w pełni, w szczególności, czy cenzura preventywna wprowadzona przez zarząd wojskowy zostanie utrzymana(!?).

# Zgromadzenie Narodowe może się najwcześniej zebrać 25-go b. m.

Warszawa, 16 maja. (Wir). Termin Zgromadzenia Narodowego nie został dotychczas ustalony.

Zgromadzenie Narodowe zwolne z samego prawa Marszałka Sejmu, wielkie jednak wypadki polityczne, jakie tym razem poprzedziły Zgromadzenie Narodowe i zaoznajenie stosunków międzypartyjnych sprawiają, że ustalenie terminu zwołania (które według konstytucji powinien nastąpić natychmiast), jest rzeczą trudną i odpowiedzialną. Pan marszałek Sejmu de-

cyzuje swą poważność z uwzględnieniem wszystkich tych okoliczności.

Uzawigam na to, że zawiadomienie o terminie Zgromadzenia Narodowego musi być wysłane najmniej na 7 dni przed dniem jego obrad, oraz z powodu, że w niedziele i w poniedziałek przypadają Zielone Świątki, wynikający według obyczaju, że Zgromadzenie Narodowe mogliby się odbyć najwcześniej we wtorek 25 b. m.

# Rząd wzywa do posłuchu i lojalnej współpracy.

## Pierwsze posiedzenie nowej Rady Ministrów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 maja. (Wir). Dzisiaj wieczorem o godz. 7 wieczór odbyły się pierwsze posiedzenie nowej Rady Ministrów.

### Stan wyjątkowy w wojew. Warszawskim i Wileńskim zniesiony.

Na posiedzeniu tem rozważano sytuację w kraju, a w szczególności rozważano stan wyjątkowy, jaki zapowiadano w całym nimiejskim kraju. Z wyjątkiem udelegowanych po skonfliktowaniu Rady Ministrów przez p. ministrem spraw wewnętrznych gen. Miodzianowskiego wynika, że Rada ministrów po zbadaniu stanu prawnego przysiąła do przekonania, że rozporządzenie Rady ministrów wydane w dniu 12 maja, które zapowiadano stan wyjątkowy w województwie Warszawskim, Wilenskim, oraz w dwóch powiatach województwa Lubelskiego zostało wydane bez przesłużenia formy prawnych. W dniu 14 km, na podstawie telefonatu, wykhanego przez b. min. Smoleńskiego w Kraków został stan wyjątkowy rozszerzony na całym obszarze Rzeczypospolitej z tem, że pozwala się do uznania każdego z województw, czy ma się zastosować na obszarze certaine podległość.

Z uwagi na to, że rozporządzenie było wydane bez przestrzegania formy prawnych, Rada ministrów uważa, że nie ma one mocy prawa. W czasie ówczesnego zezwolenia zostało anulowane w zupełności.

Na pytanie o wypuszczenie na wolność internowanych byłych ministrow p. Miodzianowskiego oświadczył, iż członkowie b. gabinetu są już zwolnieni. Co się za tymi generalami, to o tem minister nie

nie wie, bo to są sprawy wojskowe. Wiadomo mu tylko tyle, że były minister spraw wojskowych gen. Małczewski wyjściem jako członek rządu również z Wileńską.

Co się tyczy zastosowania specjalnie w Warszawie ograniczeń, to minister zauważa, że co do telefonów zachodzi ten wypadek, że wykład wojskowy nie poległ na nich ręce. Odnośnie do cenzury preventywnie zaznaczył p. Miodzianowski, że ograniczenia te zostaną niedługo schylone.

Z wyjaśnieniem tych wyników, że jedynie w Poznaniu panuje jeszcze pewna dezorientacja, w innych zato-

wnie województwach życie płynie normalnym to-

rem.

Odezwa rządu do obywateli.

cznej, wykorzystaniem wszelkiego skośstwa partyjnego, czy jednostkowego, uważa rząd nie tylko za hasło na przyszłość, ale za bezpośrednie zadanie swojej pracy na dziś.

Odpowiadając zarządzeniu, zmierzającemu do usunięcia zla, które się wkradło do życia państwowego, zostaną podjęte w zakresie działania rządu niezwłocznie. Zarazem rząd wywiąże się z planem niezbędnej naprawy organizacji życia państwowego i usunięciem tych dotyczących niektórych niedomagań. Niedomagie wierząc w żywą wartość moralną i obywateleńską narodu, rząd wymaga stanowczo od wszelkich obywateli bezwzględnego postępu i lojalnego współdziałania, oraz nieprzeszkadzania rządowi przez jakiekolwiek nieuwzględnione, samodzielne wystąpienia.

Warszawa, dnia 17 maja 1926 roku.

Podpisane: Prezyd Rady Ministrów, minister kolo-

Kazimierz Bartel.

Następna podpisany wszystkich ministrów,

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl



## Pałac Rady Ministrów w Warszawie.

Główne wejście do pałacu Rady min.  
w Warszawie od Krakowskiego Przed-  
mieścia.

# Wyjazd polityków Wielkopolskich do Poznania Ma on na celu pacyfikację stosunków.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 maja. (Wir). Pod wrażeniem wydarzeń objawia się na prawicy tendencja pacyfistyczna.

Zapewniają, że niemal tam zamiarów kontynuowania dotychczasowych walk partyjnych, któreby doprowadziły mogły do katastrofy.

Zgodnie z tem założeniem wyjechał dziś rano do Poznania szereg wybitnych i poważnych osobistości,

mających wpływ na tamtejsze usposobienie, z Włodzimierzem Seydą, byłym posłem na Sejm ustawodawczy, obecnie prezesem sądu najwyższego na celu. Do końca tej przyłączył się też marszałek Senatu Trąmpczyński, który miał zapewnić marszałka Rataja i premiera Bartla, że będzie oddziaływał na pacyfikację stosunków.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Sprawozdania telefoniczne, otrzymane z pośrednictwem Rady Ministrów stwierdzają, że w związku z ostatnimi wypadkami panuje w Poznaniu pewna dezorientacja. Równocześnie otrzymaliśmy depeszę o wyjazdzie polityków poznańskich pp. marszałka Trąmpczyńskiego, dra Seyda i t. d. z Warszawy do Poznania, celem działania w kierunku pacyfikacji stosunków.

Wobec powyższych wieści zwróciliśmy się telefonicznie do naszego poznańskiego korespondenta, który nakreślił nam następujący

sposób, który nakreślił nam następujący sytuacji i nastrojów stolicy Wielkopolski.

Poznań (telef.).

Pierwsze wiadomości o rezygnacji Prezydenta Rzeczypospolitej i rządu nadyszły w sobotę w południe. Wywołały one silne wrażenie, lecz nie dowierzano im. W sferach prawicowych poczynały krążyć pogoski że wieści te są zmyślone. Nadresz wyprawdził krótko depeszę urzędową PAT-a tej samej treści, ale

podmoszono wątpliwość, czy nie jest to manewr tej agencji, o której wiedziano, że znajdowała się w czasie walk na terenie zajętym przez wojska Marszałka Piłsudskiego. Zdanie takie miał wypowiedzieć publicznie także gen. Dowbor-Muñicki.

Jeszcze dzisiaj, tj. niedzielny „Kurier Poznański” w wydaniu porannym uzupełnił sprawozdanie swojego korespondenta warszawskiego o przebieg wypadków, uwaga, że sprawozdanie to jest nadane pod oznaczeniem, że z tego sprawozdania oraz z innych informacji wynika, że jeżeli rząd zrezygnował naprawie, to uczyńił to pod presją biegłości i będąc aresztowany. W tej atmosferze niewolniści poczęły rodzić się różne pomysły i plotki.

Cały dzień mówiono n. p. że z Poznania odeszły do Warszawy jakieś transporty wojskowe. Po południu odjechała podobno w kierunku na wschód „Legia Akademicka”, złożona z 300 osób.

Późnym wieczorem rozeszła się złów pogłoska, że organizacje poznańskie stronnictw, wchodzących w skład większości sejmowej mają wysłać jakieś ultimatum do Marszałka Piłsudskiego.

Na tem wszystkim prawdy — trudno skontrolować. Na zewnątrz — poza kilku demonstracyjnymi grupami młodzieży — panuje w mieście spokój.

# Co stanie się z Sejmem?

Sfery rządowe o wyborze nowego Prezydenta i rozwiązaniu ciał ustawodawczych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 maja. (Wir). Z kół politycznych, zblanych do rządu, otrzymuje Wasz korespondent następujący obraz sytuacji: Lawina wypadków przyczyniła wszystkie dotychczasowe kierunki myślewe naszych ugrupowań sejmowych. Akt rewolucyjny, dokonany przez Marszałka Piłsudskiego, poza obaleniem rządu Witosa uświadomił w opinii kraju niepodobieństwo dalszego trwania Sejmu w obecnym sklidzie.

### Front przeciw Sejmowi.

Ujawniło się to przedwczeskiem w ciągu trzydniowych walk w stolicy kraju. Usposobienie ulicy objawiło się po stronie Marszałka Piłsudskiego, a to przedwczeskiem z tego powodu, że według pozwanej przekonania pociągnięto on za sobą bezwzględny koniec Sejmu.

Ale szybko w opinii społeczeństwa dokonał się front przeciw Sejmowi. Również w nim samym, pośród wszystkich bez wyjątku ugrupowań dozroło przekonanie, że dalsze istnienie Sejmu jest ni do pomyślenia. Marszałek Piłsudski myślał o chwilę rząd Witosa, ale i za jednym zamachem odbierał rację bytu dzisiejszym Sejmowi.

To te wszystkie roszczenia kierujących kół politycznych kraju okolo zagadnienia, co z obecnym Sejmem zrobić, jak się go pozyć.

Najprostszym byłoby oczywiście zamknięcie bram Sejmu i natychmiastowa rozwinięcie. Marszałek Piłsudski tego nie zrobił. Wypadki bowiem po obaleniu rządu Witosa wróciły na drogi konstytucyjne, to znaczy przedłużły żywot Sejmu i Senatu i pozwolily na wybór nowego prezydenta Rzeczypospolitej.

### Kto będzie Prezydentem?

Ma to nastąpić przypuszczalnie w ciągu 7 do 14 dni. Zgromadzenie Narodowe będzie pierwszym ak-

tem parlamentarnym po 3-dniowej rewolucji i egzekucji. Wyszukanie odpowiedniej kandydatury na Prezydenta Rzeczypospolitej jest przedmiotem obecnych rozmów.

Po wyborze prezydenta Rzeczypospolitej mógłby Sejm wspólnie Senat rozpocząć normalną działalność. Jednak, jak przed chwilą powiedziałem o usposobieniach, panujących w samym Sejmie, wylatującą tą możliwość, stwierdzając, że Sejm musi jak najprędzej skończyć swój żywot.

### Dwa sposoby rozwiązania Sejmu.

W jaki sposób może nastąpić?

Sejm, powzięta do tego drogi, albo uchwała Sejmu, powzięta do obecności polowy członków Sejmu większości dwóch trzech głosów, których udziału wyznaczyła termin nowych wyborów najbliższej do trzech miesięcy, i droga dłuższa, która byłaby przyjęta znanego wniosku pos. Gąsackiego o rozszerzeniu prerogatyw prezydenta Rzeczypospolitej.

lżej, w tym sensie, aby mu przyznać prawo rozwiązania Sejmu.

Aby to uchwalić musiałby Sejm rozpoczęć normalną pracę. A wówczas prace sejmowe nastreżłyby możliwości do wzajemnych rezygnacji, aby w znacznej mierze przyczyniły się do dalszego zaognienia stosunków.

Prawdopodobniejsza jest więc możliwość pierwsza, t. j. uchwała Sejmu o natychmiastowym rozwiązaniu z jednogłośniem uchwaleniem pełnomocnictwa dla rządu, dotyczących prowizorycznego uregulowania budżetu państwowego.

Z powyższego wynika, że sytuacja polityczna nie jest jeszcze wyjaśniona i że projekty nie są jeszcze formułowane i dopiero dni najbliższe ujemnąją zapetywanie pod tym względem.

Duże zadanie ma w tej mierze do spełnienia Marszałek Sejmu Rataj ze swego urzędu jako pełniący obowiązki prezydenta Rzeczypospolitej.

# Członkowie gabinetu p. Witosa uwolnieni. Pp. Witos i Kiernik w Sejmie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

## Gdzie znalazła się teka b. premiera Witosa?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 maja. (Wir). Bezpośrednio po zaświeceniu nowego rządu zostało wydane zarządzenie, aby członkowie byłego gabinetu Witosa internowani w Wilanowie zostali wypuszczeni na wolność. Zarządzenie to natychmiast wykonano. W południach wieczornych pos. Witos i Kiernik przybyli do Sejmu i odbyli konferencję z marszałkiem Ratajem.



krycia przez niego toku należącej do byłego prezesa Rady Ministrów Witosa, wydział prasowy przyjęty Rady Ministrów przeszedł do trzech wspólniowych pism oświadczenie, zaprzeczające tym fałszywym wiadomościom, wskazując jednocześnie, że po byłym podsekretarzem stanu p. Studzińskiego w gmachu przyjęty Rada Ministrów od godziny 4:25 rano dnia 16 b. m. nastąpiła na skutek polecenia pana marszałka Sejmu w związku z przygotowaniem aktów charakteru prawnie państwowego, dotyczącego przejęcia władzy Rzeczypospolitej przez marszałka Sejmu, oraz dysmisji dawnego gabinetu i tworzenia nowego rządu.

Tekst byłego prezesa Rady Ministrów Witosa istotnie został w gminach przyjęty wraz z innymi papierami związanej z osobą byłego premiera i został skonserwowany na przechowanie w kierownictwie zarządu prezydium Rady Ministrów.

## Rada narzeczona P. P. S. odrzuca możliwość współpracy z komunistami.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 maja. (Wir). Rada Narzeczona P. P. S. obradowała dziś pod przewodnictwem posła Dąbrowskiego. Zatwierdziła ona uchwałę Centralnego Komitetu Wykonawczego z 15 maja, zawierającą zadanie klasy robotniczej, nie wymieniając jednak posłańca rozwijania Sejmu, ani też kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej.

Wetustosi odrzuca możliwość współpracy z P. S. z komunistami, Mieszczańskim i t. zw. Niemiecką Partią Chłopacką („Emigracyjną” z Wojewódzkim na czele. Przyp. red.).

Nadto Rada Narzeczona żąda oddania pod sąd wojskowych tych oficerów, którzy mieli odznać się barbarzyństwem w walkach ulicznym zbrojnym przeciw wojsku jak i ludności cywilnej. Nie wspólnia natomiast o poczynieniu dla odpowiedzialności sądowej tych urzędników, którym zarzucono, że nadużywali władzy dla wzbogacania się, czego wyraźnie domaga się uchwała C. K. W.

## Manifestacje we Lwowie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów, 16 maja (K.). W nocy z 15 na 16 maja w południu odbyły się we Lwowie manifestacje, uorganizowane przez związki zawodowe socjalistyczne, oraz przez Związek Strzelecki. W manifestacjach wzięło udział około 6.000 osób. Punktem zbiornym był rynek, gdzie ustawiono tmy trybuny, z których przemawiali roznacza mówcy, miedzy innymi poseł socjalistyczny Smulskiowski, poseł Związku Chłopskiego — Hipolit Śliwiński, oraz redaktor socjalistycznego dziennika ludowego Skalek. Wszystkie przemówie-

nia miały jeden ton, a mianowicie z jednej strony wyrażenie hołdu dla Marszałka Piłsudskiego, z drugiej poczucia szanownych politycznych rezygnacji C. K. W. P. S. Po przemówieniach rozwijały się pochody, który podążły w stronę teatru Wielkiego i po odgraniu Marsyliańskiego nastąpiło rozwijanie pochodów. Zebrani rozeszli się w spokoju. W pochodzących zwracają uwagę sztandary związków zawodowych oraz liczne tablice z napisami, odnoszącymi się do górnictwa Marszałka Piłsudskiego, już to do zdania P. P. S., stawianego pod adresem nowego rządu i Sejmu.

## Prasa francuska o ostatnich wypadkach w Polsce.

Parys. (PAT). Omawiając wypadki w Polsce, „Prestige Parisien” zauważa, że obecnie mało danych jest na możliwość wojny domowej. Zdaniem dziennika Marszałek Piłsudski zamierza prowadzić politykę dyplomatyczną zgodnie z życzeniem wszyskich przyjaciół Polski.

„Journal” pisze: Polska potrzebuje przedwyszystkieniu rządu, porządku i spokoju, jakoże energetycznej akcji dla uporządkowania finansów. Według „Echo de Paris” obecnie więcej niż kiedykolwiek należy zacieśnić węzły polako-francuskie.

## Co mówi Finlandia o Marszałku Piłsudskim!

Helsingfors. (PAT). Konserwatywny „Uusi Suomi” pisze: Piłsudski przeprowadza akcję ostrożnie, prawidłowo i daleko uchylając się zarówno od jakiegokolwiek bądź ektyki parlamentarnej. Początkowo był socjalista, później poprosił lewicowcom. Charakteryzował się jako polski patriota, i jako organizator walk o niepodległość w czasie wojny światowej jest on popularny w armii. W szerokich kółach polskich uważany jest za bohatera narodowego, zagraczającą małą rolą w historii narodowej. Wszystko co ono robiąco jest dla dobra opinii, jako strategik i organizator państwa.

## Jakie były zamiaty bojówki ukraińskich?

Lwów, 16 maja (A.). W uzupełnieniu podanych ogólniej wiadomości o „arrestowaniu ukraińskiego sztabu bojowego”, który ustał droga terroru i sabotażu odwołał od Polski cesarza Króla wschodniego, doświadczamy się, że w związku z aresztowaniem polskiego skonfiskowana olbrzymia materiał, z którego oka-

zuje się, że ta akcja była doskonała przygotowana. W ostatnim czasie utworzyli Ukrainerzy około 800 organizacji, zwanej „Luhami”, które były rzekomo organizacją oświatowo-sokołowską. Miały one w znaczącym dniu pełnić dwukrotnie polskie, penitencjarny gospodarki kolonistów polskich, rozbić policję, a następnie z bronią w ręku opanować umy.

## Porozumienie w sprawie niestalych miejsc w Radzie Ligi.

Genua. (PAT). Na dzisiejszym posiedzeniu komisji do spraw reorganizacji Rady Ligi, radca związkowy Motta odczytał 5 punktów dotyczących sprawy niestalych miejsc w Radzie Lig, co do których zapadły powszechnie porozumienia. Punkty te są następujące:

1) czas trwania mandatu niestalego członka wynosi trzy lata.

2) Co rok odbywać się będzie wybór 1/3 części niestalych członków Rady Lig.

3) Nowo wybrani członkowie obejmują swoje mandaty natychmiast po przeprowadzeniu wyborów.

4) Po upływie czasu trwania mandatu niestalego członkowie mają być wybrani ponownie na drugi okres trzech lat.

O wyjątkach od tych postanowień decydowało będzie kwalifikowana większość plenarnego Zgromadzenia Lig. Większość komisji wypowiedziała się za powiększeniem liczby niestalych członków Rady z 6 na 9.

## Możliwość straku górników we Francji.

Parys. (PAT). Rada narodowa górników przewiduje rozpoczęcie strajku w dniu 25 maja na wypadek, gdyby żądania powiększenia płac nie zostały uwzględnione.

Dymisja gabinetu w Jugosławii.

Białogród. (PAT). Po ustąpieniu rządu króla powierzył bieżącemu prezesowi Rady ministrów Uznamowicewi misję utworzenia gabinetu parlamentarnego.

## Dr. Marki Kancierzem Rzeszy?

Berlin. (PAT). Frakcja centrowa Reichstagu odbiera dzisiejsze posiedzenie, na którym uchwalono motion ościeżnego ministra sprawiedliwości w gabinecie Rzeszy dr. Marka o przyszłe urządzenie kancelerza Rzeszy.

Dr. Marki udał się następnie do Prezydenta Rzeszy, od którego otrzymał polecenie objęcia urzędu kancelerza w gabinecie urządzającym w dołychozascym składzie.

Wszystkie te działa zatrzymały, obrosły, posągi, wazy etruskie, kosztowne artystyczne sprząty pozostały w Wilanowie, a tkałe biurko ofiarowane królowi Sobieskiemu przez papieża po zwycięstwie pod Wiedniem.

Po śmierci króla Jana, syn jego Konstanty sprawdził Wilanów wraz z pałacem hetmańską Sieniawską, po której droga spadków przeszła kolejno na własność rodzin Czartoryskich, Lubomirskich, Potockich, wreszcie Branickich.

Priego przejęcia w ręce nowych właścicieli pałac nie tracił na swej świątyniości, przeciwnie został jeszcze rozbudowany (oprócz dwóch strzelów dobudowano nowy pawilon), a zbiory sztuki i drogocennych osobiści w meblach, naczyniach, w brońi i t. d. zostały pomnożone. Nastożał w pałacu wilanowskim gabinet numizmatyczny, oraz bogata biblioteka, tak że uformowała się prawdziwe muzeum.

Pałac wilanowski nosi na frontonie napis ułożony przez samego króla Jana w następującym brzmieniu: „Quod velut urbis coluit, nunc nova villa tene” — co stare miasto (Rzym) czyniło teraz nowa wieś posiadła. Ta „nowa willa” w napisie wskazuje, że król Jan zmienił dawną nazwę wsi Milanów na Wilanów, wywodząc ją nową nazwą od włoskich wymów „Villa nova”, gdy zbudował tu przez Włochów nowy pałac. Pałac wilanowski starannie restaurowany w latach 1900–1903. W Wilanowie znajdują się także piękny kościół parafialny zbudowany w stylu Odrodzenia włoskiego.

## Pierwszy oficer, który wszedł do Belwederu.

Pierwszym oficerem, który wszedł do Belwederu po godzinie 5-tej po południu był por. Kazimierz Rożniacki, jest on legionista, służył obecnie w Równem w 45 p. p., a w ostatnich bojach warszawskich walczył bez przerwy od trzech dni. Jest kawalerem „Virtuti Militari” V klasy i ma Krzyż Walecznych.

# Dramatyczne chwile w Belwederze i Wilanowie.

## Odjazd b. Prezydenta Rzeczypospolitej do Spały.

## B. Prezydent oświadczył, że do Warszawy już nigdy w życiu nie wróci.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 maja.

(K. D.). Pewien wyższy urzędnik związkowy nowoczesny świadek opuszczenia pałacu belwederskiego przez b. Prezydenta Rzeczypospolitej Stanisława Wojciechowskiego przedstawiająca następujący sposób te dramatyczny chwilę.

Dnia 14 maja t. j. w piątek o godz. 3-cie po południu wyszedł Pan Prezydent Rzeczypospolitej z Belwederu i towarzyszył mu cały rząd i wszyscy przebywający w Belwederze generałowie.

Orszak wyszedł przez t. zw. „zieloną bramę” pałacu Łazienkowskiego, przeszedł ulicą Świętokrzyską i Chełmską, dalej zaś pod parkanami wrócił nieustannie ognia dwóch walczących armii. Dalejsza droga prowadziła przez pałac, przy czym nałożono około 5 km. drogi, zanim zdolano dojechać do Wilanowa. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przeszedł pieczę z rzędem około 12 kilometrów.

Ostatnie chwile pobytu Prez. Wołciechowskiego w Belwederze były następujące:

Gdy okazało się, że wojska cząstowe nie zdolne utrzymać Belwederu i muszą ustąpić pod przymusem wojska Marszałka Piłsudskiego wzięto pod uwagę

### tryz koncepcje

wybranie z krytycznej sytuacji.

Rozważano tego rodzaju możliwości:

1) Wyjazd amantów o godz. 2:45 po południu.

2) Wyjazd gen. Małkowskiego bronienia Belwederu do ostatniej kropli krwi.

W tym celu drużynę oficerską zajęły wszystkie oficele w Belwederze, ubrającą je w karabinową maskownicę i rzemie, na nogi leżała amunicja.

3) Przebiecie się przez okalający Belweder pierścieniem wojska Piłsudskiego z bronią w ręku. I ta koncojona zwycięzca. Wówczas manewrowano g. Suwalskiego komendanta straży honorowej P. Prezydenta. Zamkną orzeczników Belweder zgromadził się wszyscy w westchniu i wśród ogólnego entuzjazmu poczuli wspanień okrzyki:

Niech żyje Polska!

Niech żyje Prezydent! Okrzyki te jednaków zamieniły na usta. Słyszały było ależ... Prezydent miał tyle w oczach. Następnie

odśpiewano „Rotę”, podnosząc ręce, jak do przysięgi,

ponownie wszyscy wyszli do Parku Łazienkowskiego, stąd zaś przez bramę zieloną o czas powyżej

## Wilanów.

(n.) Wilanów, skąd datowane zostało rezygnacja Prezydenta Wołciechowskiego i dymisja rządu p. Witosa — odegrał wobec tego pewną rolę w historii ostatnich wypadków i warto mu kilka słów powieścić.

Wilanów jest wsią odległą od Warszawy około 8 kilometrów w kierunku południowo-wschodnim, prawie na przedmieściu Alei Ujazdowskich, która za Belwederem wchodzi w dzielnicę podmiejską i przeistacza się w szosę. Prezydent Wołciechowski po opuszczeniu Belwederu zajętego przez oddziały Marszałka Piłsudskiego zamieszkał w syn-



## Z Domu akademickiego nie strzelano do wojska.

W związku z notąką, o strzałach z Domu akademickiego przy ul. Grójeckiej, komunikuje następujące szczegóły:

Jeden ze studentów, nie wiedząc o zakazie obwiania okien i wyglądania, począł przypadknie się przez lornetkę. W tym momencie przechodził patrol żołnierski. Jednemu z żołnierzy zdawało się, iż studentów celuje do patrolu, wobec czego dano do okna 2 strzały, które jednak nikomu nie wyrzadziły szkody.

Po tym incydencie okna w Domu akademickim zostały zamknięte i przysłonięte roletami.

## Dywersja na ul. Żelaznej i Grzybowskiej.

Z okien Instytutu geograficznego przy ulicy Grzybowskiej jacyś osoby ostrzelali z karabinów oddział 31 pułku piechoty, idący ulicą Żelazną.

Tenże sam oddział ostrzelano z karabinu maszynowego z okien narożnego domu ulic Łuckiej i Żelaznej.

W obu wypadkach padły kilku żołnierzy rannych. Koledzy ich wtargnęli do wnętrza domu w poszukiwaniu zbrodniarzy.

## Zajścia w redakcjach.

Do lokalu redakcji „Gazety Porannej Warszawskiej” przy ul. Zgoda nr. 5 wkroczyła około godziny 6 w piątek grupa ludzi, która zdemolowała urządzenie drukarni.

„Gazeta Warszawska” nie ukazała się.

Grupa młodzieży strzeleckiej wkroczyła do lokalnej redakcji „Glossu Codziennego” przy ul. Siennej 33, wezwana członkami redakcji do porzucenia pracy i sama objęła redagowanie pisma.

Gloss Codzienny zamieścił w numerze najbliższym oświadczenie do robotników, w której czytamy między innymi:

„Ze snutkiem musimy przyznać, że niesięci Partia Robotnicza w esbach swych przedsięwzięć zbladziała”.

Numer „Rzeczypospolitej” z soboty nie zamieszczająca listu straż — ani jednego zdania o przewrocie.

## Dlaczego nie było wody?

Brak wody w piątek wynikł z tego, że stawili fil-

ków znalazła się na linii ognia, część robotników porzucała w przestrzeniach poniżej, co spowodowało, że o godz. 10 ranu okazał się brak wody w mieście. — W godzinach popołudniowych, po przesunięciu się frontu dalej na południe, filtry zuów funkcjonowały normalnie i brak wody został usunięty.

**Tramwaje ruszą za dwa do trzech dni.**

Tramwaje ruszą będą w momencie posunięcia się prac brigad naprawczych, co nastąpi w najbliższych 2–3 dniach.

## Teatry.

W piątek i w sobotę teatry i kina nieczynne.

## Rozbrojenie ludności cywilnej.

W związku z powtarzającą się ustawniczą strzelaniną do wojsk przez cywilne osoby — wiejskie wojskowe zarządzają rozbrojenie wszystkich ochotników, którzy w ciągu ostatnich dni zaciagnęli się i uolumnie do formacji pomocniczych wojskowych.

## Milicja P. P. S. rozpoczęła wiec komunistów.

W piątek przedpołudniem komunistyczny poseł Sochacki zwołał wiec na Pl. Kereńskiego.

Zwolennicy komuny przybyli na wiec w liczbie kilkuset osób. Pochód, sformowany po wiecu, skierował się w ulicę Wolską.

Tu jednak zjawiła się milicja P. P. S. i pochód rozproszyła. W zamieszaniu poseł Sochacki schronił się przed ciosami lasek do prywatnego mieszkania.

## Ostatnia bomba powietrzna.

W piątek, podczas odwrotu resztek oddziałów rozbójnych wojsk, w kierunku zachodnim, o godzinie 6 msz. 30 wieczorem, z aeroplana zucocono bombę, która wpadła na 3-piętrowy dom nr. 4 przy ul. Ciepiel.

Bombą przebiła dach domu i zdemoliła mieszkanie Józefa Balbina, zamieszkującego na piętrze tejże.

W mieszkaniu nie było nikogo, wskutek czego o-fiar w Indiach niszcza.

Szef lotnictwa, płk. Raski, został reaktywowany w służbie.

## • • •

Brak wody w piątek wynikł z tego, że stawili fil-

## Korpus dyplomatyczny przygotowywał się do odjazdu do Poznania.

Początkiem dni przelomowych korpus dyplomatyczny, akredytowany w Warszawie, gotów był do opuszczenia stolicy.

Ponieważ postawił pełnomocni państwa obcych akredytowani są przy prezydencie Rzeczypospolitej, przele wobec pogłoski o zamierzonym wyjedźce p. prezydenta do Poznania, korpus dyplomatyczny przy-

gotowany był na przeniesienie się do Poznania.

Wobec rezygnacji prezydenta S. Wojciechowskiego i przejęcia władzy tymczasowej na marszałka M. Rataja, stan rzeczy uległ zmianie i korpus dyplomatyczny pozostał w stolicy.

Poświeca obec nawiązały już kontakt z ministrem spraw zagranicznych.

kolejowy, odznaczając się przy zdobywaniu i obronie dworca i przy utrzymywaniu jednej linii kolejowej Lwów-Przemysł.

Po odcięciu Ukrainów zostaje w randze majora szefem kolejnictwa wojskowego przy sztabie generalnym w Warszawie. W 1919 r. zostaje mianowany ministrem kolej i pełni ten urząd przez cały rok 1920, w czasie哪awały bolszewickiej.

W roku 1922 wchodzi do sejmu z listy państwowego stronnictwa „Wyzwolenia”. W sejmie zostaje prezesem komisji komunikacyjnej i stanowisko to piastuje do chwili obecnej. W roku 1925 występuje ze stronnictwa „Wyzwolenie” jako jeden z założycieli „Klubu Pracy”, którego zostaje prezesem.

## Co dzień niesie?

17  
maja

### Poniedziałek

Paschalisa w.  
Br.-kat. 4 Maj. Pełachli

#### Kalendarz astronomiczny:

Wahadło	Wiatr	Wiatr	Długość	Przygoda	Wschód	Zachód	Faza księżyca
3:39	19°26'	15°47'	3 m	8:43	—	—	

o•o

## Kraków bez gazet.

Mimo, że strajk generalny został przez warszawskie władze partii P. P. S. już w sobotę rano odwołany, krakowskie władze partyjne nie postanowiły o przyspieszenie przerwania strajku, lecz zdobyły się na dopiero około godz. 5 po południu.

Wskutek tego w Warszawie, która właśnie stanowiła centrum ostatnich wydań w pierwszym dniu proklamowania tam strajku t. w. w piątek, odbyły się nadzwyczajne wydania nie tylko „Robotnika”, ale i innych dzienników, a już sobotnie gazety poludniowe i popołudniowe wyszły w Warszawie, Lwowie, Łodzi i t. d. w zwykłych pozniesiach.

## Kim jest nowy premier?

Kraków, 16 maja.

Obecny prezes Rady ministrów i minister kolej p. K. Bartel urodził się we Lwowie w roku 1882. Ojcem jego był maszynista kolejowy. Studia rozpoczął w gimnazjum, zmawiany był jednak przerwać je dla pracy zawodowej, kończąc studia ślusarski w szkole przemysłowej we Lwowie. Po kilku lat pracuje jako montaż w zakładach Siemensa w Wiedniu i przy zakładaniu sygnalów kolejowych. W godzinach wolnych od zajęć zasadniczych przygotowuje się do matury, która zdaje w roku 1902, poczem wskrzesza na wydział mechaniczny politechniki lwowskiej i kończy ją z odznaczeniem w roku 1907. Zostaje mianowany asystentem, równocześnie zapisuje się na wydział filozoficzny uniwersytetu lwowskiego, gdzie studiuje matematykę i fizykę.

W 1910 i w 1911 roku wyjeżdża na uzupełniające studia do Monachium i wreszcie uzyskuje tytuł doktora nauk inżynierii na politechnice lwowskiej.

W 1912 r. habilituje się i zostaje prof. nadzwyczajnym politechnikiem lwowskim.

W roku 1914 idzie na wojnę jako kapral pułku kolejowego, kończy za służbę w randze porucznika.

W czasie obrony Lwowa tworzy pierwszy batalion

## Kierownik min. spraw zagranicznych.



Kierownikiem min. spraw zagranicznych został p. August Załęski, p. poseł polski w Rzymie.

Widocznie zrozumiano tam, że dziennik w cywilizowanym społeczeństwie jest takim samym artykułem pierwszej potrzeby, jak świat, woda, że nie można w tak krytycznej chwili zostawić ogólnu na pastwę plotek lub jednostronnych partyjnych informacji.

Zupełnie inaczej stało się w Krakowie. Tużaj nawet wydanie niedzielnego naszego dziennika nie mógł pojawić się w rozmiarach normalnych. Widocznie mieniąc socjalistyczny chodziło o to, aby „Naprzód” był jedynym królem windomości, tak jak w Rosji sowieckiej istnieje jedynie prasa socjalska.

Drukarnie „Naprzodu” strój nie obowiązywał(!) dlatego jednak miał on obowiązywać inne krakowskie drukarnie(!). Niechaj nam odpowie na to pytanie związek zawodowy drukarzy „Ognisko”, które przypiera chyba, że stosowanie dwóch marek strajku, innej do wydawnictw socjalistycznych, a innej do prasy bezpartyjnej nie jest normalne.

A przytom w czasach takiego kryzysu, jaki przeszliśmy, samo poczucie obyczajnika nakazuje dopuścić do tego, aby cała prasa była w możliwości przynajmniej w równej mierze, co prasa socjalistyczna, informować o doniesłych wydarzeniach szersze kola swoich czytelników. Dlatego też przecież takim stosowaniem dwóch marek z całym naciskiem protestujemy.

## Wyjazd dzieci nad włoskie morze.

Drugi turnus dzieci wyjeżdża niedzielnego dnia 21 h. m. z Polskiego Cieszyńa do Cattolica. Dzieci mają się zgłosić 21 km. do g. dr. Gorzudy Frantzowej, Cieszyń, ul. Stenkelewska 10. Punkt zbiornik: Hotel pod Brązutym Jeleniem.

Pierwszy turnus powrócił wczoraj do Cieszyńa, a ze względu na to, że wskutek strajku kolejowego niektórych rodzice nie mogli odebrać swych dzieci, zostały one pod opiekę pielęgniarek do domów odwizionego. Wszystkie dzieci „Kuryera” znajdują się już w domu pod opieką rodzicielską. Wróciły wszystkie zdrowe, wypocone, dobrze wyglądające i z całą zagnały opiekunki swe z Cattolica.

## Chaos postrajkowy w Anglii.

(kr.) Pomimo ukończenia strajku generalnego, powrót ogólny do normalnej pracy w Anglii nie nastąpił jeszcze. Przykro to, że cała prasa była w możliwości.

Przedwojskiem większość części przedsiębiorstw, zwłaszcza kolejowych, wskutek strat i zastoju nie jest już w stanie dać zatrudnienia wszystkim strajkującym. Poszczędź wielu z fabrykantów chce stosować represję wobec robotników. Z drugiej strony Związek robotników będą chciał (jak zapowiadają) ukarać tych robotników, którzy zostali przy pracy. Wreszcie robotnicy obwiniają się, że — mimo zapewnienia premiera — przedsiębiorcy będą się starać zrobić wylem w Związkach robotniczych. Tak natomiast przedsiębiorstwa wydawnicze w Glasgow oświadczyły robotnikom bez ogrodów, że w przyszłości będą przyjmowani do pracy tylko zawodowo nieorganizowani.

Wszystkie te okoliczności utrudniają niezmiernie zadanie prejemna zaprzemiania konfliktu wojennego. Już miał w tej sprawie kilka konferencji z robotnikami. Dopiero 14 bm. przyszło do ostatecznego porozumienia między kolojarzami a towarzystwami kolejowymi.

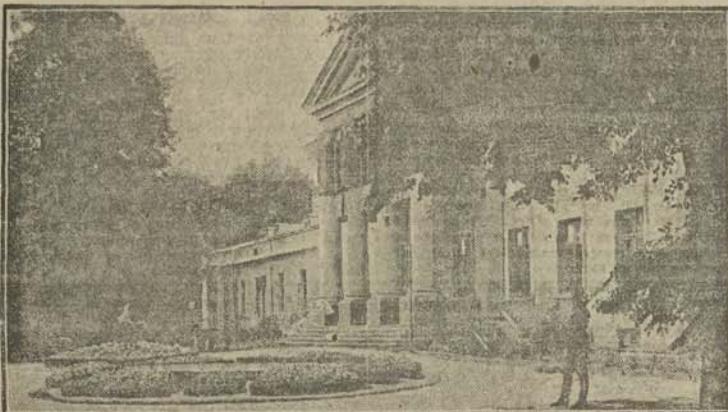
Na razie jednak nie ma widoków porozumienia między górnikami a właścicielami kopalni.

## 500 milion. dolarów pożyczki dla Anglii.

Według wiadomości prasy paryskiej przybył do Paryża gubernator nowojorski „Federal Reserve Bank” Strong, który dłuższy czas bawił w Londynie. W czasie swojego pobytu w Londynie doszło do porozumienia z Bankiem angielskim, na którym którego „Federal Reserve Bank” udzieli bankowi angielskiemu pożyczki w sumie 500 milionów dolarów na podporządkowanie funduszu.

Strong w Paryżu kontynuuował rokowanie z francuskimi finansistami, poczem wyjechał do Rzymu, gdzie poświęci wiele czasu badaniu stosunków gospodarczych Włoch i możliwości ekonomicznej współpracy Włoch ze Stanami Zjednoczoną.





Główne wejście do Belwederu.

### Niezwykłe zepsucie wśród młodzieży amerykańskiej.

Bardzo często słyszy się skargi, że nasza młodzież jest zepsuta. Ludzie wyciągają z tego mniej lub więcej zastraszające konsekwencje. Zdaje się, że jednakoż nie jest nas jeszcze tak źła, jak w purystycznej Ameryce, gdzie pocławione kobietę jest karane albo dożywotniem więzieniem małżeńskim, albo (niewiadomo zresztą co gorsze) kilkuletnią więzieniem w humanitarnym zakładzie karnym. A oto prawdziwe rewelacyjne informacje, które podaje "Pedagogical Review", wychodzący w Anglii.

Pisze on, że młodzież szkół średnich w Ameryce jest zepsuta do szpiku kości. I taki np. przykład chłopcy 16, 18-latek popadają bardziej często w cie-

ka neurozistę i skutek wyczerpania na tle seksualnym. Nie rzadkie są też wypadki odwiedzin u lekarzy specjalistów. Panienki z najlepszych domów przerwają od czasu do czasu naukę, aby się poddać powszechnym dyskretnym operacjom. Po dokonaniu tych operacji znów powracają do szkoły jak gdyby nigdy nic.

Często są wieczorki, w których biorą udział chłopcy i dziewczęta. W pownym momencie takiej zabawy głośnie świątło. Taka przerwa trwa nierzadko dwie do trzech godzin. Co się dzieje w czasie tej przewry, czytelnik łatwo się domyśli.

Gdyby te informacje nie były podane przez poważny organ pedagogiczny i podpisane przez jedną z najpoważniejszych nauczycielek szkół średnich Ameryki, trudno by im wprost dać wiary.

### Podwyższenie cen mięsa, wędlin i chleba.

Wczoraj w południe odbyły się w magistracie krawieckim posiedzenie komisji cenowej, na której uchwalono następujące ceny:

Chleb za 1 kg. jasnego 54 gr. (dotąd 50 gr.), za 1 kg. ciemnego 44 gr., bohata gładka 5 dkg. 5 gr. (dotąd 4 gr.), wieńczyca 4 dkg. 5 gr.

Mięso: 1 kg. wołowego I klasy z dodatkiem 2'20 zł.

### Tajna korespondencja niemieckich narodowych organizacji z ex-cesarzem Wilhelmem.

(Kr.) — Policja berlińska ma niemalą pracę z wykawaniem i umieszczeniem rozmaitych konspiracyjnych związków i stowarzyszeń (jak n. „volksische”), które prowadzą kreację roboty na rzecz przywrócenia monarchii i powrotu Hohenzollerów. Przy rozmaitych rewizjach znaleziono również ciekawe dwa listy zapalonego adherenta tych monarchistycznych związków — listy rady Glassa do cesarza Wilhelma.

Pierwszy z tych listów brzmi jak następuje: „Oświadczenie J. C. Mości było dla mnie i moich przeciwników temu koniejsze, że było potwierdzeniem, że przez 25 lat walki w imieniu cesarza były prowadzone we właściwym duchu i celu. Pomimo rozpacznego położenia naszej orzeczy, jesteśmy pewni ostatecznego zwycięstwa, tembardzie, że nastąpiła silna konsolidacja naszych stronniców i wiemy, że praca nasza poświęcona dla ludu niemieckiego i uwielblinionej monarchii”.

Inny list z datą 26.I. 1926, pisany tym razem do cesarzowej — ma osobne następujące:

„Uważam sobie za szczególnejszy zaszczyt, że otrzymałem wiadomość o postawieniu sprawowania Jej Ces. Mości z Jego Ces. Mością. Jeżeli mogę być

Skutkiem wydarzeń warszawskich i związanych z niemi trudności w wysyłce dziennika „Il. Kur. Codz.” nie mógł być w ostatnich dniach wysyłany regularnie. Z tych też powodów nie mogliśmy dodać dodatku liter, naukowego do niedzielnego numeru. Po powrocie do normalnych stosunków brak to wyjaśniamy, a P. T. Czytelnicy nasi otrzymają na przyszłą niedzielę zwiększyony dodatek o 40 str. druku.

— oso —

**ŚWIĘTYNE KRAKOWSKIE** przepełnione są, podobnie jak w Warszawie, tłumami pobocznych, którzy w podniomie uczulają się dźiki Najwyższemu za wstrzymującą bratobójczą walki w ulicach Stolicy i proszą o zhamowanie Opczyny i spokoju w kraju. Po niebezpieku kułani przemawiają do zgromadzonych, a okolicznościowe te kazania tchną szorstką miłością Opczyny i trafiają wprost do serc wzruszonych słuchaczy.

**RUCH POCIĄGÓW** na dworcu krakowskim odbywa się od wczoraj normalnie. Pociągi kursują według nowego rozkładu jazdy, który miał być wprowadzony w nocy z 14 na 15 bm. — czemu jednak straż przedziała. Przy sposobności zaznaczyć należy, że dla lepszej orientacji pasażerów — zmieniono numerację peronów. I tak peron od strony miasta na-

zyna się pierwszy, następny drugi, ostatni trzeci. — W węsiblu zaś umieszczone tablice z nowymi rozkładami mazły.

**SPŁEŻDZAK REKWIZYTÓW POZARNICZYCH**. Wskutek przeprowadzonej automobilizacji, gmina miasta Krakowa posiada do pozbicia cały szereg rekwizytów, służących do czyszczenia miasta oraz rekwizytów pożarniczych, obsługiwanego dotychczas przez zaprzęg konny.

**WYDAJ SIE Z DOMU**. Sarna Wiktorja, zamieszkała przy ul. Legionów 12, podała do policji, że syn jej Jan, lat 12, nocą szkoły powszechnej, blondyn, bluza i spódnie koloru ciemnego, wydał się z domu 14 bm. i dotychczas nią powrócił.

**WYPADEK Z WAGONEM**. Kmicieck Włodysław, funkcjonariusz kolejowy wypadł wczoraj na krakowskim dworcu kolejowym z wagonu, będącego w ruchu, i doznał szerszej podcięcia i ran darczych na całym ciele. Oparły go lekarz dyżurny Pogotowia ratunkowego.

**NIESZCZEŚLIWY WYPADEK**. Wczoraj w godzinach południowych pogotowie ratunkowe opatrzyło Kierulę Kuglerównę, 18 miesięcy bieżący, która doznała oparzenia drugiego stopnia. Po zastosowaniu środków leczniczych pozostało nieszczęśliwe dziecko opieku matczynej.

**ZACZADZENIE**. Adolf Delich, zamieszkały przy ul. Grzegórzeckiej 27 uległ zaczadzeniu, wskutek wa-

dliwego zapalenia w piecu. Wezwano pogotowie ratunkowe, po zastosowaniu środków zaradczych, po zostałego go opiece domowej.

**ZAMACH SAMOBÓJCY**. Wczoraj w godzinach popołudniowych wezwano pogotowie ratunkowe do jednego z mieszkań przy ul. Zyblickiewicza, gdzie p. E. P. licząca lat 28, popchnęła zamach samobójczy przez wypicie sublimatu i weronatu. Po przepustkaniu żołdu pozułowała desperacką opiece domowej. Po wód zamachu nieznany.

**ČYJĘ FUTRO?** W. E. U. S. pod „Telegraferem”, ul. Kanoniczą 24, jest do odebrania futro, pochodzące z kradzieży.

**KRADZIEŻ**. Nieznani sprawcy skradli w nocy z 14 na 15 bm. u E. Rosentajera, restauratora, zamieszkałego przy ul. Czarnowiejskiej 70, dwa dymany wódki (60 litrów), wartości 400 zł. Skradziona wódka znajdowała się w zamkniętym magazynie.

Janowi Cinciarzowi, dozorcy domu akademickiego, zamieszkałemu przy ul. 3-go Maja, skradziono z mieszkania garderobę wartości 250 zł.

— oso —

### TEATR, LITERATURA I SZTUKA.

**Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO**. Dzisiaj po raz ostatni przed zejściem na jakiś czas z repertuaru wielki sukces naszego teatru „Św. Joanna” w tak pochlebnie przyjętem wykonaniu aktystów sceny krakowskiej. Już premiera dramatu Romana Rollanda „Gra miłości i śmierci”.

**TEATR NOWOŚCI — ZRZESZENIE ART. DRAM.** Dzisiaj i dnia następującego „Jak trudno być żydem” Szalonego Alejchema — Komedia ta przyjęta bardzo przychylnie przez publiczność premierową, która iluminie przybyły, nie szczędząc oklasków przy otwartej scenie, wręczyła długotrwałe powodzenie. Bilety w cenie od 60 gr. do 2 zł. wcześniejszej do nabycia w handlu Wl. Raduńskiego Linja A-B, a od godz. 6-tej przewy. przy kasy teatru Rajska 12.

**„HABIMA” W KRAKOWIE**. W środę 19 bm. rozpoczyna w krakowskiej Bagateli gościnę moskiewski teatr hebrajski „Habima” przed wyjątkiem zagranicę. W środę odgórana zostanie sztuka „Żyd wieczny tulacz”. Ponadto „Habima” da jeszcze trzy przedstawienia w czwartek 20 bm., w piątek 21 bm. i w sobotę 22 bm. Odgórana zostanie sztuki „Golem”, „Son Jakuba” i „Potop”.

— oso —

**GO GRAJĄ DZISIAJ W KINACH**. Nowości: „Dzikie bestie” dram. 9 akt., „O północy w wieśniaku” dram. 9 akt.

Premie: „Königsmark” dramat (2 serje) Szatuk „Kwiecień” dram. erot. 1 uwiadomiający z Mary Pleckford.

Reduta: „Grażda występu” dram. sens. w 8 akt.

Uciecha: „Matematyczny grobowiec miłości” dram. erot. 9 akt.

„Boszkoza Irlandka” kom. 7 akt.

Wanda: „W pogoni za mężczyzn” „W szponach brutalu”

Warszawa: „Czy pan mieszka sam?” kom. Reginald Denny.

— oso —

**POLAK-OPTANT**, przynajmniej wyszedłony z Niemiec złożonym i bez nadnych środków do życia, znalezł się tutaj w skrajnej nudzie, złotony choroba wrząt z tonem i 5 gram małżeńskich dzieci. Blaga rodaków o pomoc w odczyle bieliźnicy i obuwia, wzruszenie o łaske dalski daleki Włochy. Wspomniany bliźniaczy wynagrodzenie. Detali przyjmuje Administracja Kuriera nad: „Nie dajcie zginać”



**CASCARINE — LEPRINCE —**  
LECY  
przyczyny i skutki  
**ZATWARDZENIA.**  
Sprzedawane w aptekach i sklepach aptecznych

**Polacy w Ameryce dążą do podniesienia miast w kraju.**

W czasie takiem, jak obecny, gdy częściej spotkać się można z aliantami, lub co najmniej z pesymizmem w stosunku nienadziej nowel Polaków, przebywających zagranicą do Polski, zanotować należy jeden z bardziej dodatków z godnymi naśladowania faktów zrozumienia potrzeb Polski przez nowych emigrantów w Stanach Zielenoczonych i wyleżenia sobie w stosunku do Nacierny.

Otoż na 4 i 5 lipca br. naznaczony został w Chicago zjazd wszystkich Lipiszman, przebywających w Stanach Zielenoczonych. Zjazd ten postawił sobie za zadanie wspólnie przy „podniesieniu bytu ekonomiczno-kulturalnego naszej ojczyzny”. Tego-



## Rozpoczęcie sezonu wioślarskiego w Krakowie.

Na przystaniach krakowskich towarzystwo wioślarskie A. Z. i "Sokola" u wyjutru ul. Zwierzyńczej rozpoczęły się już żywym ruchem, a śliczne "żonie" tego miejsca zarębiły się starymi wioślarzami i nowicjuszami, pragmacymi sprawiając te pełgały sportu.

Ilustracja nasza przedstawia moment z obowiązka przystanka wioślarskiej Akademickiego Związku Sportowego w Krakowie, jak wioślarze i wioślarki z zadolotem wywożą lodę wioślarską na brzeg Wisły.



Wioślarstwo należy do najpiękniejszych i najnowszych sportów. Stosowane w warunkach wzorowych — czyste naręczne porwianie, stójce, ryficzny ruch, wyrażający klatkę piersiową — odwana miło zapalomnych swych zwolenników. To przez przystanie krakowskie przewinęło się ty-

obecny, przy licznym napięciu wioślarskiego "narytku" rozpoczęły budę uroczystą nadzieję, że i w tym roku krakowscy wioślarze będą groźnym konkurentem w regatach dla innych klubów wioślarskich w Polsce.

dylowanego przez sędziego p. Andorko. Bramki były dla Dębu Gabryela i Wilczyńskiego, dla Diany Machnickiej III.  
Łódź, 18 maja. Zawody na rzecze PZPN: L. K. S. Kuryski 4:0 (2:0). Union—Hakoah 1:2 (0:1), L. T. G.—Widzew 4:3 (3:1). W. K. S.—Silesia 0:1 (0:0). Szczecin, 16 maja (Fod). Pogoń—Posnania 4:0 (3:0). Szczecin, 16 maja (Cs). Orkan—Makkabi 6:1 (0). Mistrzostw kl. B.  
Idą, 16 maja (Cs). Warszawianka (Warszawa)—S. S. 3:3 (1:3). Warszawianka grała z 5 rezerwanymi Bramki zdobyły dla Warszawianki Jusig (2) a. (1), dla L. K. S. Durska (2) i Hofmann (1). Mistrzostwi—Widzew 2:1 (2:1). Mistrzostwo kl. A.  
Kraków, 16 maja. (Cs). Czarni—Hasmonas 2:1 (0). Mistrz. kl. A. W pierwszej połowie gry bramki, bramki dla Czarnych strzelają w 10 min. i w 20 min. Chmielawski. W drugiej połowie waga Hasmonas, która osiągnęła jedyną bramkę strzału Hocha w 23 min. Sędzią p. Debowiński—Lwowianka 1:0. Jutrzenka—Via 1:1, al. A. Z. S. 1:2. Szczecin, 16 maja. (Cs). Warta—Ostrovia 2:0 (0).

### Wyniki zawodów zagranicznych.

Łódź, 16 maja. (Cs). Finał o puchar Amatorysty: 4:3 (2:1). Rapid—Budapest 3:1, WAC—2:4, Wacker—Hartka 4:1, Simmering—2:0. Zawody o mistrzostwo.  
Roma, 16 maja (Cs). Arsenal (Londyn) — Slavia Spartak — M. T. K. (Budapest) 3:1, D. F. C. — woj. Zilek 2:0.  
Wiedeń, 16 maja. (Cs). Arsenal (Londyn) — M. 2:2, Vivo — U. T. E. 2:1, Törökveszély — E. T. C. — Nemzetközi 4:1, Vasas — „33” 3:3.  
Stanisławopol, 16 maja. (Cs). Kinizsi (Rumunia) reprezentacja Konstantynopola 3:1.  
Londyn, 16 maja. (Cs). Huddersfield Town (mistrz — F. C. Barn 4:2, Huddersfield Town — Fellow's 6:1.

### Zawody szermiercze uczniów krakowskich szkół wyższych.

18 bm. w małej sali Sokola Krakowskiego się turniej szermierczy o Mistrzostwo Uczelni Wyższych Szkoły Krakowskich pod profesorem Walerego Goetla, prezesa A. Z. S. — dz. 9.30 turniej rozpoczął się od spotkania, na którym zgłosiło się 12 zawodników, wato zaś 7. Wyniki: 1. Wodnicki 6 wygranych, 2. Hennemann 4 wygr., 4. Gadowski 4 wygr., Smidowski 4 wygr., 6. Szymański 3 wygr., 8. Herr 0 wygr. Spotkania na palasach zgłosiło się 22, startowało

Krzywda mistrz w palasach, 2. Szymański, 3. Laski, 4. Wodnicki, 5. Zawadzki Józef, 6. Herr. W skład jury: sędzia p. m. Eugeniusz Linnemann, Papież, p. Józef Pochwalski, p. Alfred Aders, Zabielski Jerzy. Wszyscy uczestnicy turystyczni dyplomy. Medale za pierwszy dwa miejsca we Hrabszach i palasach ufundowane przez Akademie Górnictwa i Uniwersytet Jagielloński podczas szermierczych o mistrzostwo Polski w dniu 22 bm. Wszystkie podanie się ustne zabieg i startania miały wydały pozytywne rezultaty. Zawodnicy dobrą formę i technikę, a swem sporządzeniem zasłużyli na zupełne uznanie. Ten powinien wpływać na rozwinięcie się szerszego świata szermierczych warsztatów młodzieży, aby zyskać dalszego doskonalenia się i zjednać szermierki nowych wódzów nie zwolenników.

### Puchar Davisa.

16 maja. (Cs). W turnieju o puchar Davis. awalancja — Indie Angielskie prowadzi Czechosłowacja 3:0.

Z chwilą, gdy oba pociągi zatrzymują się do siebie na odległość 150 metrów, mechanizm zacynny działał automatycznie i zatrzymał pociąg. To samo się dzieje, jeżeli pociąg natrafi na kolejną inną przeszkodę, albo też zbliża się do zburzonego mostu.

Ponadto działa akustyczny i optyczny sygnał temu aparatu maszynista może natychmiast dowiedzieć się o przyczynie zatrzymania pociągu.

Gdyby potwierdziła się wiadomość o opisanym wyżej wynalazku, to wynalazca włoski zaskarbyłby sobie trwałą wieczną sławę.

Jednocześnie donoszą z Wrocławia, iż wynalazca amerykański Bobit, zgłosił do opatentowania wynalazek, rozwijający zasadniczo problem spłaszczenia samolotów. Zrobił on spostrzeżenie, że w 90% wypadków samoloty spadają swą przednią częścią. — Przy pomocy przywracającego równowagę hamulca, działającego automatycznie z chwilą, gdy samolot nachodzi się swym przednim, wynalazca spodziewa się zapobiec wielu katastrofom. W tem przywracaniu równowagi samolotowi odgrywa także pewną rolę ster pomocniczy, działający w razie potrzeby automatycznie. I ten wynalazek, o ile nie jest tylko koncepcja dziennikarska, może dla lotnictwa znacznie bardziej doniesie.

### Cdpowiedzi Redakcji.

WP. BIELAWNY — KOZMIN: „Ziemia Przemyska”, Nowy Glos Przemyski”, „Ukrainiški Holos” (po rosyjsku).

DP. G. ZWIERZYNIK: Nie radzimy się z tego na własną rękę, lecz powierzamy sprawie chemikom.

WP. SKROBUT, P. R. U. SWIECIAŃSKI: Adres nie jest znamy, ale znamy wynalazek.

WP. ESENBERG, KĘPNO: Miejscowość, o której mowa, wspomina, niemal na kartce Rzeczypospolitej.

WP. SNOPEK, LWOW: Nie reflekujemy mamy całkowity organizowany placówkę,łatwicie działających.

WP. TRZESIŃSKI, IWONICZ: O. Majchrzak z Chorzelic, gmina Ełcka, Radomskie.

E. B. ŁOKIŃSCY: Dochodzenie jeszcze nie ukończono. O ile sprawę będzie skończono, ogłosimy jej wyniki w naszym piśmie.

WP. SMATTER, IZDEBNIK: Prosimy nam przesyłać numery i serię, a odpowiemy.

WP. KWASIŃSKI, ŁÓDŹ: Adresy władzowy „Kuřířov Poranek”, Warszawa, Marszałkowska 14.

WP. DUDYŃSKI, DĄBROWA GÓRNICZA: Wartość leśów od 50 do 55 zł. Transakcje przeprowadziła i udzieliła wydział „Merkury” Lwów, ul. 3 Maja 8.

WP. SZCZĘŚNÝ, DĄBROWA GÓRNICZA: Wysiąłku przesłanego zbytnio nie można. W każdym razie oba wynalazki są na dobrej drodze i istotnie mogą oddać zdrowiu ludziom wiele usług.

J. G. PRZEMYSŁ: Uzgoda z wioską towarzystwem sekcjalnym obejmuje także i Państwą pretezję. Radzimy zwrócić się bezpośrednio do towarzystwa, wiele jednak obyczajów sobie nie moza.

PRENUMATOR NR. III SKARSZEWSKI: Radzimy wrzucić się w zakupem. Nie można otrzymać dnia, którego wygaszony został kilka zeszłych. Po wyjęciu całego dnia, oczekuj jego zamłociny w naszym piśmie.

WP. ANNA SCHW. — PRZEMYSŁ: Pan J. W. kiedyś posiadał receptę lekarstwa na silikon, zastępujący sobie tajemniczą nazwiską, która oczywiście Redakcja nie znała. Wobec tego adresu podaję obie moze.

WP. RUDOLF CZYZ — TARNÓW: Prosimy przesyłać obie poprzednie odpowiedzi. Poza tym wyjaśniamy, że Redakcja nie może się odnosić w jakikolwiek sposób do tajemniczej nazwisk, która oczywiście Redakcja nie znała. Wobec tego adresu podaję obie moze.

WP. JAN F. — ZYWIEC: Prosimy przesyłać obie poprzednie odpowiedzi. Listów podobnych jak Państwa i podobnych żądaniem otrzymaliśmy już kilka dni.

M. H. LESMIERZ, Kraków, Rynek 8, Palac pod Baranami.

WP. NOWAK, LUCK: Prosimy zgłosić się do „Stroju”, Kraków, Szczęśliwska 6.

„JOTEM”, KUTY: W pierwszym przypadku sprawia przypadek, iż nie moza z listu wnosić, podpisać. Pan deklarację i podjąć pieniężne. Co do ostatecznego złożenia listy i t. p. Misi Pan czeka, aż pan J. W. zdecyduje się na ogłoszenie publikacji tego środka.

WP. JAN F. — ZYWIEC: Prosimy przesyłać obie poprzednie odpowiedzi. Listów podobnych jak Państwa i podobnych żądaniem otrzymaliśmy już kilka dni.

WP. NOWAK, LUCK: Prosimy zgłosić się do „Stroju”, Kraków, Szczęśliwska 6.

„PLUTONOWY”: W. P. GRUDZIAŁDZ: Niestety oszczędność, o których WPan wspomina, istotnie przyczyna. Uchylę w takich sprawach żałoszą tylko młody Austria i młody Niemcy.

B. LEGIONISTA i h. przedsiębiorstwa, zwolniony z pracy a powód choroby przebywał niedługo nadwodny do wykroczenia. Jednak z powodu braku funduszu na leczenie zostało coraz bardziej on zdrowiu.

Prosi więc na drogę finansową Czternastników o jakiekolwiek datki, które przyjmują Administracja „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” dla „Chorego na plucie”.

### Z dziedziny nowych wynalazków.

#### Nie będzie Katastrof Kolejowych i aeroplanoowych.

(?) Inżynier Francesco Ladate z Reggio Calabria, dokonał — jak donosią z Mediolanu — wynalazku zapobiegającego zderzeniom kolejowym. Wyszczególny przez niego aparat da się zastosować zarówno przy lokomotywach parowych jak i elektrycznych.

Aparat jego działa natychmiast i bezpośrednio na urządzeniu hamulcowym, skoro tylko dwa pociągi znajdują się na tych samych szynach i gdy grozi im niebezpieczne zderzenie.

### Kurier handlowo-przemysłowy

## Wzmocnienie się kursu złotego.

(i.) Jak było do przewidzenia, zakończenie krajowych wypadków w Warszawie i wyjaśnienie się sytuacji spowodowało wzmacnianie kursu złotego, który przejściowo w ciągu ostatnich dwóch dni bardzo się osiąbił, taki, że w Krakowie i Lwowie kurs dolara dochodził do 12 zł., a w Warszawie nawet do 13 zł. W Warszawie natychmiast po zakończeniu walk kurs dolara spadł bardzo poniżej 11 zł., a tak samo obniżył się w Krakowie i Lwowie.

Gdy jeszcze wczoraj (w nocy) płacono za dolar chwilę 11'50, dzisiaj (w poniedziałek) w Krakowie kurs dolara natulił się na 10'75, w Lwowie 10'25 — 10'80, pozytywnie na rynku jest dalej „towarny” w dolarach.

Wobec tej słabej tendencji spowodowanej w znaczącym miarze takimi brakami gotówki w sklepach, można przewidywać, że kurs dolara nie podniesie się, a

nawet że we wtorek jeszcze trochę może się zalać. Czaszą ani większa zwykła dolarowa w najbliższych dniach ani też większość zmian nie jest przewidziana.

Najdłuższy termin zupełnej niemożliwości na jasne przepowiednie wobec końca obecnie wzrostu kursu waluty z sytuacją polityczną, znajdująca się w czasie przekształcania.

W każdym razie utrzymanie się złotego obronne na takim samym poziomie, jaki był bezpośrednio przed wypadkiem, jest objawem bardzo pocieszającym, który też powinien wpłynąć dodatnio na poziom cen towarów, w ostatnich dniach zbyt skwapliwie wykupywanych. Podniesienie cen nie ma docelowej podstawy i musi być energicznie zwalczane, jako czyniące zwiększenie przestępstwa gospodarczego.

